

Mafia dziękuje PO za ustawę

8 czerwca 2015

Ustawa o tzw. sprzedaży bezpośredniej, z wielkim szumem podpisana jako rzekomy prezent dla rolników w kampanii prezydenta Komorowskiego, to prezent nie dla rolników, tylko dla mafii, żeby mogła bezpiecznie pracować pieniądze.

Bardzo słuszny projekt ustawy (rolnicy oczekiwali umożliwienia im sprzedaży bezpośredniej, konsumenci też) wyszedł z Senatu – chodziło o to, żeby rolnik mógł swobodnie sprzedawać w swoim gospodarstwie lub na targowisku przetworzone produkty z własnego gospodarstwa, sery, dżemy, konfitury i temu podobne.

Projekt przewidywał roczną wartość sprzedaży na poziomie 7 tysięcy złotych rocznie. W toku procedury legislacyjnej senatorowie i posłowie zgłaszali poprawki zmierzające do podwyższenia tej kwoty do 12 tysięcy, ktoś nawet postulował 30 tysięcy, aż nagle, jeden z posłów PO, nie mający nic wspólnego z rolnictwem, zgłosił poprawkę podwyższającą wartość tej sprzedaży do 150 tysięcy euro rocznie! I ta poprawka przeszła.

150 tysięcy euro rocznie – takim dochodem ze sprzedaży bezpośredniej będzie mógł się wylegitymować właściciel hektara piachu. Nie musi niczego udowadniać, ani co sprzedał, ani komu, zapisać ma w zeszycie tylko kwoty.

Trudno sobie wyobrazić rolnika rodzinnego, który sam w swoim gospodarstwie, z żoną i dziećmi „upichci” i sprzeda przetworów za 150 tysięcy euro rocznie, do tego już potrzeba małej fabryki.

Rolnicy skorzystają na tym niewiele, a mafia dużo. Gangster może zakupić sobie hektar ziemi i zalegalizować 600 tysięcy złotych z haraczy lub z narkotyków na siebie, drugie 600 tysięcy złotych na żonę. Zapłaci od tego 2 procent ryczałtu w urzędzie skarbowym i po sprawie.

Mafia dziękuje Platformie i prezydentowi Komorowskiemu za tę ustawę.

Źródło: Ruch-Obywatelski.com